

SEWERYNA GONTARCZYK

ur. 1929; Wólka Komaszycza



Miejsce i czas wydarzeń	Opole Lubelskie, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Opole Lubelskie, II wojna światowa, okupacja niemiecka, Żydzi, getto

Getto w Opolu Lubelskim

Były zagrodzone te dzielnice, nie wolno tam było wchodzić, [ludzie] wiedzieli, które to dzielnice, że to jest getto i w tym [miejscu Żydzi] mieścili się ciasno. Ja nie byłam, bo byłam 10-letnim dzieckiem, do Opolu [Lubelskiego] było gdzieś z 10 kilometrów, przed wojną to tatuś mnie woził na furmance tam gdzieś na jarmark, a później nie byłam w czasie wojny, tylko wiem, że niektórzy jak poszli do Opolu [Lubelskiego], to uciekali, bo Niemcy ich chcieli złapać. Jak złapali kogoś, to wywieźli na roboty do Niemiec. Ja to nie byłam tam nigdy w czasie wojny, bo łapanki były.

Jak ktoś poszedł ze wsi, to tam przynosił z getta [w Opolu Lubelskim] różne rzeczy takie stare od Żydów. Oni chcieli żyć, ale rozniosła się choroba, tyfus, świerzb, prawie każdy miał, to było okropne. Przynosili te ciuchy, nikt się nie mógł ubrać w nic, nie było żadnego towaru, za Niemców nie wolno było – ani butów nie można było kupić, [ani nic], drewniaki sobie robili sami ludzie, z płótna takie, lniane, teraz to nikt tego nie przedzie, gdzieś malowali, jakiś kostium, coś jeszcze, robili na krosnach te materiały.

Data i miejsce nagrania	2007-04-25, Poniatowa
Rozmawiał/a	Aleksandra Zińczuk
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"